

# Wozu, Braggga (feat. Ivi, prod. BobAir)

Nie żaden Pezet, nie żaden Mes  
Wozu najlepszym raperem jest  
Nie żaden Gural, czy Numer Raz  
Wozu najlepszy robi rap

Dziś każda dobra płyta wymaga by  
Był na niej kawałek Braggga i?  
Nie musisz mi tu opowiadać  
Brak sensu, brak treści Bragggą nadrabiaj  
Mam zajebiste folw, ziom, mówię, uwierz!  
Wodę do czajnika nalewam w sekundę  
Największą kupę spuszcza za pierwszym razem  
Za trzy minuty napełniam basen  
Nie wiesz o co chodzi? Chodzi o kasę  
Rachunków za wodę w ogóle nie płacę  
Nie gonię za hajsem, hajs goni za mną  
Nie ma stów, więc nie mam szans z nią  
Życie to wyścig, się nie potknę o krawężnik  
Kiedyś pędziłem bimber, dziś śmigam po bieżni  
Pałą gandzie, ja palę kalorie co dzień  
Jak Backham patrzę na swą Victorię

Nie żaden Pezet, nie żaden Mes  
Wozu najlepszym raperem jest  
Nie żaden Gural, czy Numer Raz  
Wozu najlepszy robi rap

Podwójne, po chu\*\*, to jest słabe  
Ja w tym rapie mam swoją Bragggę  
Tym gardzę, jak obiadem w ?Makszochu?  
Wchodzę tam tylko w celu oddania moczu  
Nie mam zdrowych oczu, mam zeza, niedowidzę  
Ale mam swoje własne spojrzenie na życie  
I swoje zdanie niezakropkowane, bo  
Nie wiem co przyniesie mi kolejny ranek  
Budzi mnie słońce, nie alarm w komórce  
Nie ma pracy po podstawówce  
W lodówce mam wszystko o czym marzysz  
Na oczy nie widziałeś takiej wazy  
Rano jajecznicę smażyysz, wiesz i obiadek  
Kolacja dwie pajdy ? zero wyobraźni  
Chcesz? Upiekę chleb  
Tu masz Bragggę:  
Robię makowca lepszego niż twój dziadek

Nie żaden Pezet, nie żaden Mes  
Wozu najlepszym raperem jest  
Nie żaden Gural, czy Numer Raz  
Wozu najlepszy robi rap